

Sygn. akt **XXVII Ca 228/18**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Ewa Cyle (spr.)
Sędziowie:	SO Joanna Staszewska SO Maja Smoderek
Protokolant:	st. sekr. sąd. Anna Arczewska

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2019r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. P.**

przeciwko (...) **S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie

z dnia 5 września 2017 r., sygn. akt VI C 751/17

1. oddala apelację;
2. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz S. P. kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

Sygn akt. XXVII Ca 228/18

UZASADNIENIE

W dniu 13 kwietnia 2017 roku S. P. złożył pozew przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 9.847,79 zł wraz z odsetkami liczonymi od dnia 3 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz o przeprowadzenie dowodu z dokumentów dołączonych do odpowiedzi na pozew.

Wyrokiem z dnia 5 września 2017 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie:

1. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda S. P. kwotę 9.847,79 zł (dziewięć tysięcy osiemset czterdzieści siedem złotych siedemdziesiąt dziewięć groszy) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 03 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty;

2. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda S. P. kwotę 2.310,00 (dwa tysiące trzysta dziesięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1800,00 (tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w całości

Zarzucił wyrokowi Sądowi Rejonowemu naruszenie przepisów postępowania tj. art. 3 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c., art. 479⁴³ k.p.c. w zw. z art. 365 k.p.c. w zw. z art. 366 k.p.c., art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., a także przepisów prawa materialnego tj. art. 385¹ § 1 k.c., 385² k.c., art. 93 ust. 1 prawa bankowego w zw. z art. 65 § 2 k.c., art. 385¹ k.c. w zw. z art. 385² k.c. w zw. z art. 221 k.c. oraz art. 410 § 2 k.c.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz poprzez zmianę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za I instancję i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Wobec brzmienia art. 387 § 2¹ k.p.c. oraz braku zarzutów apelacyjnych odnoszących się do stanu faktycznego ustalonego przez Sąd Rejonowy, Sąd Okręgowy odstąpił od przytaczania treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w całości podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz ich ocenę prawną.

Rozważając kolejno zgłoszone w apelacji zarzuty, w pierwszej kolejności stwierdzić należy bezzasadność zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. Stosownie bowiem do ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (vide: orz. SN z dn. 10 czerwca 1999 r., sygn. akt II UKN 685/99). Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga, zatem wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (vide: wyrok SN z dn. 6 listopada 1998 r., sygn. akt II CKN 4/98; wyrok SN z dn. 10 kwietnia 2000 r., sygn. akt V CKN 17/00).

Zauważyć należy, iż zasadnicze elementy stanu faktycznego sprawy były między stronami bezsporne, w szczególności dotyczące samego faktu zawarcia umowy kredytowej, jej treści, wysokości i terminów dokonywanych przez powodów wpłat i sposobów ich rozliczenia przez stronę pozwaną. W zasadniczej części nie budziły też wątpliwości okoliczności zawarcia umowy.

Spór stron dotyczył w zasadzie wyłącznie prawnej oceny stanu faktycznego. W szczególności strona pozwana twierdziła, że § 3 ust. 3 umowy nie stanowił tzw. klauzuli abuzywnej w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., przy czym na uzasadnienie tego stanowiska przytaczała argumenty wskazujące na odmienną ocenę stanu faktycznego sprawy, zwłaszcza wiedzy powodów o treści tego postanowienia na wcześniejszych etapach procedury udzielenia kredytu.

Przedmiotem badania w świetle dyspozycji art. 385¹ § 1 k.c., było to czy postanowienie § 3 ust 3 umowy, zobowiązujące powód do zapłaty opłat na pokrycie składki z tytułu tzw. ubezpieczenia niskiego wkładu, wiązało ich, czy też stanowiło niedozwolone postanowienie umowne, którym nie byli związani.

W sprawie nie budziło wątpliwości spełnianie przez kwestionowane postanowienie pierwszej i ostatniej przesłanki. Pozwany bank zawarł umowę z konsumentem, a postanowienie nie dotyczyło głównych świadczeń. Ubezpieczenie niskiego wkładu własnego jest jednym ze sposobów zabezpieczeń spłaty kredytu, a zatem stanowi świadczenie o charakterze ubocznym. Zabezpieczenie ma jedynie akcesoryjny charakter i nie jest świadczeniem niezbędnym przy ustalaniu treści umowy.

Zgromadzony materiał dowodowy nie mógł być podstawą ustalenia, że postanowienie umowne zawarte w § 3 ust. 3 umowy kredytowej zostało uzgodnione indywidualnie. Zgodnie z art. 385 § 3 k.c. nie są indywidualnie uzgodnione te postanowienia, które zostały przejęte z wzorca zaproponowanego przez kontrahenta. Ujmując to dosadniej - nie jest możliwe, by postanowienia wzorca, które są inkorporowane do umowy na podstawie art. 384 § 1 lub 2 k.c., były przedmiotem indywidualnych uzgodnień pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą. Reguła ta dotyczy zarówno samych postanowień wzorca, jaki i tych, które uprzednio zawarte w nim włączone zostały do treści umowy.

W sprawie niniejszej było oczywiste, że powód nie miał wpływu na ustalenie treści wzorca, stworzonego przez bank na długo przed zawarciem z nim umowy. Zapoznanie z treścią wzorca i zgoda na zawarcie umowy, której treść reguluje ten wzorzec to podstawa ustalenia związania konsumenta treścią tego wzorca - stosownie do treści art. 384 k.c. - związany wzorcem jest ten, komu doręczono wzorzec przy zawarciu umowy. Samo zapoznanie się z treścią doręczonego przy zawarciu umowy wzorca nie stanowi natomiast negatywnej przesłanki abuzywności i nie ma wpływu na ocenę pozytywnych jej przesłanek. Kodeks wyklucza przyjęcie indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych w tej sytuacji w zdaniu drugim art. 385¹ § 3 k.c. nieuzgodnione indywidualnie są postanowienia umowne przyjęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Trzeba także wskazać, że samo podjęcie próby negocjacji, przy jednoczesnym braku realnego wpływu na treść zawieranej umowy, nie może prowadzić do ustalenia, że faktycznie postanowienia umowy kredytu były uzgodnione indywidualnie.

Natomiast przesłanka ukształtowania praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia jego interesów z art. 385 § 1 k.c. tyczy się oceny treści wzorca, a nie sposobu jego wprowadzenia do umowy.

Przechodząc zatem do oceny spełnienia ww. przesłanek, wskazać należy, iż interpretacji pojęcia dobrych obyczajów należy dokonywać w oparciu o normy pozaprawne, jak normy moralne i zwyczajowe stosowane w działalności gospodarczej, a także zasady etyczne stosowane we wszystkich rodzajach działalności ze szczególnym uwzględnieniem zasady lojalności. Sąd Najwyższy stwierdził, że „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku. Ponadto, Sąd Najwyższy stwierdził, że przepis art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. jest odpowiednikiem art. 3 ust. 1 dyrektywy nr 93/13/WE, stanowiącym, że klauzulę umowną, która nie została uzgodniona indywidualnie, należy uznać za niedozwoloną, jeżeli naruszając zasadę dobrej wiary, powoduje istotną i nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków kontraktowych na niekorzyść konsumenta (vide: wyrok SN z dn. 13 lipca 2005 r., sygn. akt I CK 832/04; wyrok SN z dn. 3 lutego 2006 r., sygn. akt I CK 297/05).

Wzorzec umowny oceniany w sprawie niniejszej kształtował obowiązki powoda w sposób niezgodny z zasadą równorzędności stron i jednocześnie został wprowadzony do umowy w takich okolicznościach, że konsument w chwili podpisania umowy nie miał możliwości ocenić jego ekonomicznych skutków. Konsument ponosił cały ciężar ekonomiczny zawarcia umowy ubezpieczenia, choć kontrahent nie przedstawił mu ani warunków opłacanej ochrony ubezpieczeniowej, ani skutków wypłaty świadczenia z ubezpieczenia dla kredytobiorcy.

Dalszą przyczyną stwierdzenia abuzywności przy abstrakcyjnej kontroli wzorca było ustalenie, że w jego treści nie zdefiniowano pojęć umożliwiających wyliczenia wysokości świadczenia obciążającego klienta. Nie zawiera on także postanowień wskazujących, jakie inne zdarzenie poza całkowitą spłatą kredytu będzie powodować zakończenie okresu ubezpieczenia.

Nadto, nie sposób podzielić argumentacji pozwanego, aby korzyścią konsumenta z zawarcia nieekwiwalentnej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu był sam fakt zawarcia umowy kredytowej. Takiego twierdzenia nie można przede wszystkim pogodzić z ustawowym obowiązkiem kształtowania stosunków umownych bez niedozwolonych postanowień z konsumentem. Świadczeniami ekwiwalentnymi wynikającymi z umowy kredytowej jest ze strony banku wypłata sumy kredytu, a ze strony kredytobiorcy zapłata wynagrodzenia, czyli prowizji i odsetek umownych od całej kwoty udzielonego kredytu, w tym również sumy ubezpieczonej. Zapłata za uzyskanie przez bank ubezpieczenia niskiego wkładu w żaden sposób nie obniżyła wysokości wynagrodzenia w zakresie ubezpieczonej kwoty.

Sąd Okręgowy, ani też uprzednio Sąd pierwszej instancji, nie kwestionuje bowiem samej dopuszczalności i skuteczności korzystania z ubezpieczenia niskiego wkładu jako formy zabezpieczenia spełnienia części świadczenia z umowy kredytu, ale uznaje za abuzywne co do treści, te postanowienia umowy, według których koszt zabezpieczenia ponosi w całości konsument nie uzyskując w zamian żadnych korzyści.

Trafne jest tym zakresie stanowisko Sądu Rejonowego, iż o ekwiwalentność świadczenia przy korzystaniu z tego rodzaju zabezpieczenia można byłoby mówić tylko wówczas, gdyby poniesienie kosztów ubezpieczenia skutkowało dla kredytobiorcy uzyskaniem niższego oprocentowania kredytu, co najmniej w zakresie zabezpieczonej części lub gdyby w kosztach uzyskania zabezpieczenia partycypowałby również Bank, albo gdyby opłacone przez kredytobiorcę zabezpieczenie zmniejszyło zakres lub ciężar ustanowienia innych zabezpieczeń.

Dla zachowania równowagi kontraktowej zysk Banku z tytułu pobrania większego wynagrodzenia w postaci wyższego oprocentowania od wyższej kwoty udzielonego kredytu musi odpowiadać partycypacji w kosztach uzyskania zabezpieczenia, które umożliwia ukształtowanie umowy kredytu na takich warunkach.

Ponadto należy mieć na uwadze, że ubezpieczenie niskiego wkładu jest formą zabezpieczenia, którego koszt klient poniósł bezzwrotnie. Z zapłatą całej ceny za ubezpieczenie nie wiąże się ustanowienie zabezpieczenia, którego realizacja doprowadzi do zwolnienia kredytobiorcy z długu. W przypadku zabezpieczenia rzeczowego (hipoteki) zaspokojenie z przedmiotu zabezpieczenia skutkuje jednocześnie wygaśnięciem zobowiązania dłużnika. Natomiast przy realizacji ubezpieczenia niskiego wkładu kredytobiorca nie zwalnia się z długu, ulega zmianie tylko jego wierzyciel. Dlatego regułę ponoszenia kosztów ustanowienia zabezpieczenia rzeczowego przez dającego zabezpieczenia nie można przenosić na reguły ponoszenia kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu, z którego realizacji dłużnik nie uzyskuje żadnych ekonomicznych korzyści.

Dodatkowo należy zauważyć, że ustanowienie omawianego zabezpieczenia w żaden sposób nie obniżyło wymogów, co do form i treści innych zabezpieczeń przedstawionych przez kredytobiorcę. W szczególności, suma hipoteki ustanowionej na nieruchomości nie została obniżona o wartość kwoty, której zwrot został zagwarantowany ubezpieczeniem niskiego wkładu.

Na ocenę abuzywności przedmiotowego postanowienia umownego nie miały wpływu okoliczności towarzyszące zawarciu umowy kredytowej. Niezależnie bowiem od tego, z jakich przyczyn konsument zdecydował się na zawarcie takiej umowy i czy posiada wykształcenie pozwalające mu na potencjalnie lepsze zrozumienie postanowień umowy, postanowienie nie określające świadczenia głównego, które nie zostało z konsumentem indywidualnie uzgodnione, a które rażąco narusza jego interesy i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, uznać należy za niedozwolone, a jako takie niewiążące stosownie do art. 385¹

§ 1 k.c. Podnoszenie przy ocenie treści umowy argumentu dotyczącego okoliczności jej zawarcia w postaci zapoznania się przez konsumenta z treścią wzorca i wyrażeniem zgody na jego zastosowanie (zgoda na ponoszenie wszelkich

kosztów zabezpieczeń ustalonych według treści wzorca umownego inkorporowanego do umowy) wskazuje na niezrozumienie przesłanek umożliwiających badanie i stwierdzenie abuzywności w świetle powyższego przepisu.

W świetle powyższych ustaleń, Sąd Okręgowy stwierdził, że uiszczenie przez powoda na rzecz pozwanego dochodzonej pozwem kwoty stanowiło świadczenie nienależne nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c., albowiem wskutek uznania postanowienia § 3 ust. 3 umowy kredytowej za klauzulę abuzywną odpadła podstawa do pobrania składek tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu (art. 385¹ § 1 k.c.)

Z tych wszystkich względów na podstawie art. 385 k.p.c. apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu .

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie obowiązującego w dacie wniesienia apelacji.